

Wyrok z dnia 3 sierpnia 2011 r.

I PK 249/10

Raty kredytu zaciągniętego na zakup nowego mieszkania są szkodą (kosztem) w rozumieniu art. 444 § 1 k.c., jeżeli niepełnosprawność powstała na skutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność pracodawca, powoduje konieczność zmiany mieszkania.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Małgorzata Gersdorf, Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 3 sierpnia 2011 r. sprawy z powództwa Mariana W. przeciwko J. Spółce Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego „Z.” w J.Z. o rentę wyrównawczą i odszkodowanie, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 marca 2010 r. [...]

1. o d d a l i ł skargę kasacyjną
2. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powód Marian W. wniósł o zasądzenie od pozwanej J. Spółki Węglowej SA Kopalni Węgla Kamiennego „Z.” w J.Z. na jego rzecz: kwoty 700 zł miesięcznie poczynając od dnia 1 maja 2004 r. na czas nieoznaczony z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat niezależnie od renty zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju z dnia 24 sierpnia 2000 r. [...]; kwoty 76.000 zł tytułem zwiększonych potrzeb związanych z koniecznością przeprowadzki z mieszkania położonego w Ż. do mieszkania położonego w K. przystosowanego do stopnia niepełnosprawności powoda z odsetkami od dnia wniesienia pozwu; kwoty 40.000 zł tytułem zakupu samochodu przystosowanego do prowadzenia wyłącznie

rękami z odsetkami od dnia wniesienia pozwu. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z 9 października 2009 r. [...] zasądził od pozwanej J. Spółki Węglowej SA KWK „Z.” w J.Z. na rzecz powoda kwotę 22.643,08 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkt 1), w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt 2) a ponadto orzekł o kosztach procesu i opłacie sądowej.

Sąd Okręgowy ustalił, że Marian W. urodzony 9 marca 1946 r. pracował w pozwanej kopalni od 1974 r. W dniu 8 czerwca 1976 r. uległ wypadkowi przy pracy, na skutek którego doznał porażenia spastycznego kończyn dolnych. Z tego tytułu jest całkowicie niezdolny do pracy i otrzymuje rentę wypadkową z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku powoda została ustalona w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju [...]. W powyższej sprawie ustalono wysokość potencjalnej emerytury powoda przy założeniu, że pracowałby w pozwanej kopalni do ukończenia 50 roku życia i uzyskałby uprawnienia emerytalne z dniem 1 stycznia 1998 r. Zwaloryzowana potencjalna emerytura w okresie objętym pozwem byłaby wyższa od otrzymywanej przez powoda renty z tytułu wypadku w okresie od 1 maja 2004 r. do 29 lutego 2008 r. o 2.761,82 zł, a od 1 marca 2008 r. otrzymywana przez powoda renta jest wyższa. Powód w chwili wypadku zamieszkiwał wraz z żoną i dziećmi w trzypokojowym mieszkaniu o powierzchni użytkowej 55,70 m² położonym w Ż. Osiedle [...] na trzecim piętrze. Do mieszkania tego przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu powodowi oraz jego żonie Teresie. W dniu 11 września 2002 r. Teresa i Marian W. zawarli umowę sprzedaży tego lokalu za kwotę 45.000 zł. W dniu 4 września 2002 r. Marian i Teresa W. nabyli dwupokojowy lokal o powierzchni 55,08 m² położony na parterze mieszczący się w budynku wielorodzinnym w K. [...] za cenę 112.790,25 zł. Na poczet ceny powyższego lokalu Marian i Teresa W. zaciągnęli kredyt hipoteczny w Banku [...] z siedzibą w K. w kwocie 30.600 franków szwajcarskich. Spłata powyższego kredytu została rozłożona na 163 miesiące począwszy od 1 września 2002 r. W okresie od 1 lipca 2004 r. do 31 lipca 2009 r. powód i jego żona spłacili część kredytu hipotecznego wraz z odsetkami równowartości 37.658,39 zł (52.822,27 zł - 15.163,88 zł spłacone w okresie przekraczającym 3 lata od wniesienia pozwu). W okresie od 1 sierpnia 2009 r. do 9 października 2009 r. powód i jego żona byli zobowiązani do konty-

nuowania spłaty kredytu, którego rata wynosiła około 701,38 zł miesięcznie (2.103,14 zł w okresie 3 miesięcy).

Sąd ustalił ponadto, że motywem przeprowadzenia się małżonków W. z Ż. do K. była konieczność zmiany mieszkania na przystosowane do potrzeb osoby niepełnosprawnej, niżej położone oraz w miejscowości, w której zamieszkuje również córka, syn, synowa i wnuki, na których pomoc powód może liczyć. Obecnie powód zajmuje lokal wraz z żoną i pracującą córką. Żona powoda nie pracuje od wielu lat, z wiekiem jej stan zdrowia uległ pogorszeniu, cierpi na schorzenia układu krążenia. Powód od dwóch lat nie jeździł samochodem, porusza się po mieszkaniu na wózku inwalidzkim, występują u niego gwałtowne skoki ciśnienia, nie może długo pozostawać w pozycji siedzącej. Dotychczas powód nie dokonał zakupu samochodu przystosowanego do swoich potrzeb, przedstawił jedynie fakturę „*pro forma*”.

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał, że jego roszczenie z tytułu renty jest uzasadnione jedynie w części w kwocie 2.761,82 zł w okresie od 1 maja 2004 r. do 29 lutego 2008 r. Począwszy od 1 marca 2008 r. renta otrzymywana z ubezpieczenia społecznego jest wyższa od potencjalnej emerytury. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że z chwilą ukończenia 50 roku życia powód uzyskałby uprawnienia do górniczej emerytury. Wysokość potencjalnej emerytury została ustalona przy uwzględnieniu maksymalnego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 250% przyjęciu długiego okresu zatrudnienia (o trzy lata dłuższego od wymaganego dla uzyskania uprawnień do górniczej emerytury) oraz z uwzględnieniem obowiązujących waloryzacji. Zdaniem Sądu, powód nie wykazał w toku procesu, czym uzasadnia żądanie wyższej renty wyrównawczej.

Za uzasadnione częściowo w świetle art. 444 § 1 i 2 k.c. uznał Sąd roszczenie powoda w zakresie kosztów zmiany mieszkania z miejscowości Ż. do K. W celu zakupu mieszkania zaciągnął kredyt hipoteczny wraz z żoną, którego spłata rozłożona jest w czasie. W okresie nieprzedawnionym wartość spłaconych rat kredytu w złotych polskich wynosi 39.762,53 zł, z czego tylko połowa, to jest 19.881,26 zł stanowi zobowiązanie powoda ponieważ mieszkanie stanowi współwłasność małżeńską.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, lecz uznał, że winien się odnieść nie do wartości mieszkania i daty jego zakupu lecz poszczególnych rat kredytu wymagalnych w okresie dłuższym niż trzy lata od wniesienia pozwu. Cena mieszkania została w części pokryta kredytem hipotecznym, którego spłata została rozłożona na kilkanaście lat i wobec powyższe-

go uzasadniony jest zwrot rat kredytu w za okres nieprzedawniony w części przypadającej na powoda. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Stan zdrowia powoda jest od lat ustabilizowany a bliskość członków rodziny daje możliwość wyłączenia go w czynnościach, których nie jest w stanie wykonać.

Równocześnie, zdaniem Sądu, powód nie wykazał, że poniósł inne niż wyżej wskazane koszty związane ze skutkami wypadku. W szczególności powód nie wykazał, że posiada aktualne prawo jazdy a stan zdrowia pozwala mu na prowadzenie odpowiednio przystosowanego samochodu ani nie dokonał zakupu samochodu. Wobec powyższego dalsze roszczenia powoda w tym zakresie Sąd uznał za bezpodstawne.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obie strony.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z 26 marca 2010 r. [...] oddalił obie apelacje. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własne. W zakresie roszczenia o rentę, wyrównanie szkody powinno obejmować różnicę między hipotetyczną emeryturą a otrzymywaną rentą wypadkową. Ta różnica odzwierciedla bowiem szkodę, jaką ponosi poszkodowany i którą ma zrekompensować renta przewidziana w art. 444 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował ustalenia i wyliczenia Sądu pierwszej instancji dotyczące wysokości przyznanej powodowi renty wyrównawczej, jak również to, że wyliczenia te należało oprzeć na założeniu, że powód wraz z ukończeniem 50 roku życia przeszedłby na emeryturę i z tego jedynie tytułu osiągałby dochody.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że Sąd pierwszej instancji dokonał przy pomocy opinii biegłego ustalenia wysokości hipotetycznej emerytury, jaką powód uzyskałby w dacie uzyskania uprawnień co nie było w apelacji kwestionowane. W ocenie Sądu drugiej instancji, renta wyrównawcza górnika, który w wyniku wypadku przy pracy utracił zdolność do wykonywania pracy w swoim zawodzie, powinna, po osiągnięciu przez tego górnika wieku emerytalnego, stanowić różnicę między emeryturą, jaką uzyskałby po przepracowaniu wymaganego okresu, a rentą wypadkową z ubezpieczenia społecznego.

Sąd drugiej instancji, zwrócił uwagę na to, że powód nie dokonał zakupu samochodu, a jedynie ma zamiar zakupu takiego samochodu i z tego względu wystąpił z pozwem. W rozpoznawanej sprawie celowość zakupu samochodu nie została praktycznie w ogóle uzasadniona, a tym bardziej potrzebą przygotowania do innego zawodu i tym samym nie można zasądzać „z góry” kwoty na tego typu wydatek, a ponadto nie uznał, by w okolicznościach sprawy zakup samochodu był celowy i niezbędny.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z zarzutem apelacji powoda, dotyczącym uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego w odniesieniu do części rat kredytu hipotecznego związanego z zakupem mieszkania w K. w kontekście art. 5 k.c. W konsekwencji zasadne i racjonalne było uznanie przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że powód - jeśli sam nie był do końca w stanie prowadzić swoich spraw - mógł zwrócić się o pomoc do najbliższych członków rodziny przy dochodzeniu roszczeń związanych z wypadkiem przy pracy.

Odnosząc się do apelacji strony pozwanej zmierzającej do wzruszenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji w części zasądzającej kwotę 19.881,26 zł, to jest w części zasądzającej kwotę związaną z zakupem mieszkania w K., Sąd Apelacyjny stwierdził, że jest ona niezasadna. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem przy ocenie, czy istnieje normalny związek przyczynowy (art. 361 k.c.) między szkodą a zdarzeniem, które ją spowodowało, trzeba brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, doświadczenie życiowe i zasady nauki. Zachodzi on wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy szkoda jest typowym następstwem danego zdarzenia. Przewidziane w art. 444 § 1 k.c. naprawienie szkody obejmuje wszelkie konieczne i celowe koszty wynikłe z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. W przypadku powoda takim wydatkiem był dokonany zakup mieszkania w K., skoro wymaga on całodobowej, stałej opieki, sprawowanej przez najbliższą rodzinę zamieszkującą w K. Powód nie może opierać się wyłącznie na opiece żony, która również jest osobą schorowaną. Ponadto za zmianą mieszkania i uznaniem, że był to wydatek konieczny i celowy, przemawiało w ocenie Sądu drugiej instancji również to, że bez wątpliwej potrzeby mieszkaniowe osoby poruszającej się wyłącznie na wózku inwalidzkim są odmienne i większe niż potrzeby osoby całkowicie sprawnej. Niewątpliwie wypadek powoda wymusił zmiany w dotychczasowym jego życiu i były to zmiany konieczne i niezbędne. Powód dotychczas zamieszkiwał w budynku, w którym miał problemy z dostępem do windy z uwagi na

bariery architektoniczne. Zobowiązany do naprawienia szkody ma pokryć wszelkie konieczne i celowe koszty, a nie „koszty na minimalnym poziomie”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przedstawione w apelacji pozwanej rozumienie przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody (art. 362 k.c.) nie może być zaaprobowane. Z uzasadnienia apelacji wynika bowiem, że pozwana upatruje naruszenia tego przepisu w tym, że powód nabywając droższe mieszkanie w K. przyczynił się do zwiększenia szkody. Tymczasem szkodą w rozpoznawanej sprawie jest uszkodzenie ciała powoda na skutek wypadku przy pracy. Dlatego niezrozumiałe jest twierdzenie, że powód przyczynił się do powstania lub zwiększenia tej szkody, podejmując decyzję o zakupie mieszkania dostosowanego do jego aktualnego stanu zdrowia.

Słuszne, w ocenie Sądu Apelacyjnego, było stanowisko Sądu Okręgowego, że przedawnieniem mogą być objęte należności wynikające z rat kredytu bankowego zaciągniętego na zakup mieszkania w K., a nie różnica pomiędzy kosztem zakupu tego mieszkania a wartością sprzedanego mieszkania w Ż., a także to, że przedawnieniem są objęte jedynie raty wymagalne przed 1 lipca 2004 r. Termin przedawnienia roszczenia nierozzerwalnie związany jest z ustaleniem daty wymagalności roszczenia - art. 120 k.c. W rozpoznawanej sprawie bank postawił do dyspozycji powoda środki pieniężne z tytułu udzielonego kredytu przed 4 września 2002 r., a więc przed sfinalizowaniem zakupu mieszkania w K., niemniej z racji istoty tej instytucji, powód był zobowiązany do spłaty kredytu w ustalonych ratach, w terminach późniejszych, a więc zobowiązanie wobec banku stało się później wymagalne i od dat spłaty poszczególnych rat kredytowych należało dopiero liczyć termin przedawnienia.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego został w całości zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez stronę pozwaną, w której zarzucono naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisów Kodeksu cywilnego, a w szczególności: art. 442 k.c., poprzez przyjęcie, że roszczenia powoda nie jest przedawnione co do rat wymagalnych po 1 lipca 2004 r.; art. 361 k.c., poprzez przyjęcie, że istnieje normalny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem powoda a zakupem mieszkania w K.; art. 444 k.c., poprzez przyjęcie, że szkodą powoda są spłacone raty kredytu bankowego zaciągniętego na zakup mieszkania w K., a nie różnica pomiędzy kosztem zakupu mieszkania w K. a wartością sprzedanego mieszkania w Ż.; art. 362 k.c., poprzez jego niezastosowanie.

Wskazując na powyższe, wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania albo o jej oddalenie i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Strona pozwana zaskarżyła w całości wyrok Sądu Apelacyjnego oddalający zarówno jej apelację, jak i apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji częściowo uwzględniającego powództwo. Zakres zaskarżenia został wyraźnie określony w poświęconym tej kwestii fragmencie i we wnioskach skargi (zasadniczym i alternatywnym). Trzeba jednakże przyjąć, że strona pozwana nie ma interesu w zaskarżeniu (*gravamen*) wyroku w części, w której oddalona została apelacja powoda. W uzasadnieniu skargi nie zostały zresztą podniesione przyczyny zaskarżenia wyroku w całości. Wobec powyższego skarga kasacyjna od wyroku Sądu Apelacyjnego w części dotyczącej oddalenia apelacji powoda podlegała oddaleniu.

Natomiast w odniesieniu do oddalenia apelacji strony pozwanej w zaskarżonym wyroku, skarga okazała się niezasadna. Podniesione w niej zarzuty sprowadzają się do trzech kwestii: związku przyczynowego między nabyciem mieszkania w K. a zdarzeniem powodującym szkodę (wypadkiem przy pracy), przedawnienia z tym związanego roszczenia i przyczynienia się powoda do powstania szkody.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody rozumianego jako jej powiększenie na skutek nabycia mieszkania w K. jest oczywiście niezasadny. Powód doznał szkody na osobie, uszkodzenia ciała powstałego w wyniku wypadku przy pracy, za który strona pozwana ponosi odpowiedzialność. Szkada na osobie w przypadku powoda polega na doznaniu spastycznego porażenia kończyn dolnych. Powód nie przyczynił się do powstania ani zwiększenia doznanej szkody, do której naprawienia jest zobowiązana strona po-

zwana. Strona pozwana nie twierdzi, by powoda obciążały jakiekolwiek okoliczności zwiększające doznany uszczerbek na zdrowiu. W razie uszkodzenia ciała naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty (art. 444 § 1 k.c.). Nabywanie przez powoda mieszkania w K. nie zwiększyło szkody na jego osobie. Powód twierdzi jedynie, że koszt zamiany mieszkania wchodzi w zakres kosztów objętych obowiązkiem naprawienia szkody. Nie doszło zatem do zarzucanego naruszenia art. 362 k.c.

Granice odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę powstałą wskutek wypadku przy pracy wyznacza związek przyczynowy między tym wypadkiem a jego następstwami. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi bowiem odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Przepis ten opiera się na teorii przyczynowości adekwatnej, zgodnie z którą związek przyczynowy zachodzi tylko wówczas, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Należy zatem ustalić, czy pomiędzy kolejnymi faktami istnieją obiektywne powiązania. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 15 października 2008 r. II PZP 10/08 (OSNP 2009 nr 9-10, poz. 112) zawarł obszerny wywód poświęcony normalnemu związkowi przyczynowemu między zdarzeniem powodującym szkodę a jego następstwami. W uchwale przytoczono liczne orzeczenia, w których rozwijano teorię przyczynowości adekwatnej na tle różnorodnych stanów faktycznych. Odnosząc te rozważania i dorobek orzecznictwa do ustalonych w tej sprawie faktów, należy stwierdzić, że gdyby nie wypadek powód mógłby zapewne mieszkać w dotychczasowym mieszkaniu z utrudnionym dostępem do windy i nie byłby zdany na pomoc najbliższych w czynnościach codziennego życia. Normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. to niekoniecznie związek bezpośredni, bowiem między zdarzeniem a szkodą możliwy jest związek pośredni. Nie jest też wymagane, aby zdarzenie, za które ponosi odpowiedzialność zobowiązany było wyłączną (jedyną) przyczyną powstania szkody. Niestuszenie zatem zarzuca się w skardze, że zmiana mieszkania nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem przy pracy. Doznana przez powoda szkoda na osobie, poważne uszkodzenie ciała, sprawia, że musi on mieszkać w odpowiednich do stopnia kalectwa warunkach. Nie można uznać, że zapewnienie takich warunków nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem. W sytuacji powoda uzyskanie mieszkania na parterze, w pobliżu osób, które mogą zapewnić mu ko-

nieczną opiekę jest normalnym następstwem zdarzenia, za które strona pozwana ponosi odpowiedzialność. Normalności związku przyczynowego nie niweczy zmiana miejsca zamieszkania związana z tym, że w miejscowości, w której powód dotychczas mieszkał, mieszkania są tańsze niż w K., gdzie mieszkają jego dzieci. Kryterium normalności zostało zachowane. Mieści się w nim racjonalność podjętych działań wywołujących koszty. Nie można uznać, że zmiana miejsca zamieszkania została podyktowana nieracjonalnymi przesłankami albo że decyzja powoda w tej kwestii świadczy o jego wygórowanych oczekiwaniach co do standardu życia.

Pozostaje zatem do rozważenia, jakie koszty poniesione przez powoda w związku z zamianą mieszkania podlegają naprawieniu przez stronę pozwaną na podstawie art. 444 § 1 k.c. i czy roszczenie powoda o naprawienie tej szkody nie uległo przedawnieniu w większej części niż przyjął to Sąd Apelacyjny. W tej kwestii trzeba podnieść, że wynikłym z uszkodzenia ciała kosztem w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. jest uszczerbek w majątku powoda powstały na skutek różnicy między ceną uzyskaną za dotychczasowe mieszkanie a kwotą zakupu nowego mieszkania (przy czym Sąd uznał, że chodzi tylko o połowę różnicy, skoro zarówno poprzednie jak i obecne mieszkanie wchodzi w skład wspólności majątkowej małżeńskiej powoda i jego żony). Przyjmuje się w orzecznictwie, że szkodą jest różnica między tym, czym poszkodowany dysponowałby w zakresie wartości, których szkoda dotyczy gdyby nie było zdarzenia powodującego szkodę a tym, czym dysponuje rzeczywiście na skutek tego zdarzenia (por. przywołaną wyżej uchwałę z 15 października 2008 r. i przytoczone w niej orzeczenia). W rozpoznawanej sprawie szkodą są raty kredytu spłacanego przez powoda, zaciągniętego na zakup mieszkania. Uszczerbek w majątku powoda (różnica między tym, czym dysponowałby, gdyby nie wypadek a tym czym dysponuje w zakresie swoich funduszy) powstała z chwilą podjęcia kolejnych spłat. W chwili zaciągnięcia kredytu (postawienia go do dyspozycji powoda przez bank) powód nie doznał szkody, można powiedzieć, że wówczas jego majątek powiększył się a zaczął się zmniejszać dopiero, gdy następowały płatności rat. Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. zobowiązanie do naprawienia szkody powstałej wskutek uszkodzenia ciała obejmuje wszelkie koszty wynikłe z tego powodu (z uszkodzenia ciała). Sąd Apelacyjny nie naruszył tego przepisu, przyjmując że tak rozumiana szkoda to w przypadku powoda uszczerbek majątkowy powstający w chwili spłaty rat, a nie jest tym uszczerbkiem (wbrew twierdzeniom skarżącego) różnica między kosztem nabywania nowego mieszkania a wartością sprzedanego. Jedynym momentem, jaki może

być przyjęty za chwilę powstania szkody, jest chwila, w której po raz pierwszy poszkodowany został pozbawiony części swego majątku (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1963 r. III CO 38/62, OSNCP 1965 nr 2, poz. 21 poświęconą tak zwanej szkodzie przyszłej). Dochodzone roszczenie odszkodowawcze dotyczy szkody z tytułu zwiększenia potrzeb polegających na specjalnych potrzebach mieszkaniowych osoby niepełnosprawnej, dlatego należy przyjąć, że roszczenie o naprawienie szkody powstaje w dacie spłaty każdej z rat kredytu. Powstanie szkody i powstanie roszczenia o jej naprawienie określa początek biegu przedawnienia. Skarżący zarzuca, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu w całości, a nie tylko w części, jak to przyjęły Sady orzekające w tej sprawie. Z uzasadnienia skargi wynika, że jego zdaniem do oceny biegu przedawnienia winien być stosowany art. 442 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 10 sierpnia 2007 r. (z którym to dniem został skreślony). Początek biegu przedawnienia zdaniem skarżącego określa dzień zapłacenia ceny nowo nabytego mieszkania czyli 4 lub 11 września 2002 r. Jest to pogląd niesłuszny. Początek biegu przedawnienia należy określać stosownie do dat spłaty rat kredytu, gdyż w dniu spłaty każdej z rat powstaje roszczenie o naprawienie szkody powstałej w majątku powoda. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) nowo wprowadzony art. 442¹ k.c. stosuje się do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy a jeszcze nieprzedawnionych w tym dniu według dotychczasowych przepisów. Ponieważ termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody związanej ze zwiększeniem potrzeb powoda a wyrażającej się w uszczerbku majątkowym powstającym w datach spłaty rat kredytu biegnie od dnia spłaty każdej raty, część spłaconej kwoty nie uległa przedawnieniu, jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny.

Z tych wszystkich przyczyn skarga podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

=====